

Upalne lato roku 1963. Baza samochodowa na południowo-zachodnich krańcach Polski.

Małe "poniemieckie" miasteczko w cieniu wznoszącego się na wzgórzu zamku Kynast. "Przypominający Alaina Delona i być może na niego upozowany", przezywany przez szoferów "hrabią", 20-letni Janek Ruczaj spotyka po latach swoją niegdysiejszą nauczycielkę i młodzieńczą miłość, niepokojącą, piękną Julię Neider. Wkrótce okazuje się, że Julia pojawiła się tylko po to, by zniknąć. I to zniknąć przy pomocy Janka. Za tę pomoc zapłacą oboje gorzką cenę.

Janek zafascynowany jest Hemingwayem (tę fascynację podzielał też niegdyś Rylski) i przychodzi mu żyć w iście hemingwayowskim otoczeniu twardych mężczyzn. Staje się jednak uczestnikiem obcej mu gry, która go niszczy. Chce czy nie chce, musi wydać wojnę Absurdowi istnienia.

Opowieść rozpięta jest między rokiem 1948 a współczesnością.

Opowieść, jak zawsze u Rylskiego, smakowita, pełna wirtuozerii języka i ukrytych sensów. Historia miłości. Historia powojennej Polski. Historia tęsknoty za tym, co nie może się ziścić.

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://www.gandalf.com.pl/b/obok-julii/>

DOSTĘP 16.08.2015r.